

Ewa Młynarczyk

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Od kiedy szewc bez butów chodzi? – tradycyjne zawody rzemieślnicze w polskiej frazeologii i paremiologii

Jedną z nieopracowanych do tej pory części rodzimej frazeologii i paremiologii stanowią połączenia wyrazowe genetycznie związane z zawodową aktywnością człowieka. Przedmiotem zainteresowań językoznawców były frazeologizmy zawierające w swym składzie komponent w postaci nazwy zawodów¹, ale dotychczasowe badania nie przyniosły całościowego opracowania tej części rodzimej frazeologii. Szczególnie ciekawym zadaniem badawczym wydaje się porównanie dawnego i współczesnego zasobu tego typu połączeń. Jest to zadanie przekraczające ramy jednego artykułu, dlatego pole obserwacji postanowiłam zawęzić do nazw tradycyjnych zawodów rzemieślniczych. Ostatecznie jednak, po zebraniu materiału, przedmiotem szczegółowego opisu stały się związki wyrazowe dotyczące jednej z bardziej znanych specjalności rzemieślniczych – szewca. Tendencje uwidocznione w tak zawężonym materiale odnoszą się w znacznej mierze do całej frazeologii związanej z pracą rzemieślników, a nawet szerzej – z zawodową działalnością człowieka.

Ponieważ obiektem badań pragnę uczynić wyłącznie połączenia wyrazowe, które cechuje asumaryczność znaczeniowa, metaforyczna obrazowość oraz przynajmniej względna stałość składu, ekscerpowałam materiał ze słowników frazeograficznych i paremiograficznych, co daje pewność, szczególnie potrzebną w odniesieniu do materiału historycznego, że przedmiotem opisu będą związki wyrazowe, które na danym etapie rozwoju polszczyzny były na tyle utrwalone, aby stać się jednostkami takich zbiorów. W ustaleniu korpusu badanych frazeologizmów pomocna była przede wszystkim *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych*

¹ Zob. W. Wysoczański, *Nazwy zawodów i zajęć w porównaniach (na materiale frazeologii i paremiologii)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavica Wratislaviensia”, t. 133: 2005, s. 443–452. Wśród omówionych przez autora nazw zawodów najwyrazistszą grupę stanowią nazwy tradycyjnych zawodów rzemieślniczych, będące przedmiotem opisu również w innych pracach o charakterze komparatystycznym: L. Riazanowski, *Названия профессий в составе фразеологических единиц. На примере немецких названий Schuster, Schneider (на фоне русских эквивалентов „сапожник”, „портной”)*, [w:] *Frazeologia słowiańska i inne płaszczyny systemu językowego*, red. J. Bartoszevska, W. Mokijenko, H. Walter, Gdańsk 2004, s. 123–132; L. Danilenko, *Концепт ремесло в чеських і українських пареміях*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata przelotom wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 179–182.

polskich pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego (dalej: NKPP²), gromadząca materiał z historycznych dzieł polskiej frazeografii i paremiografii, między innymi Salomona Rysińskiego (Rys), Grzegorza Knapskiego (Kn), Samuela Adalberga (Ad), a także ze słowników ogólnych języka polskiego: Samuela Lindego (L), *Słownika wileńskiego* (SWil) i *Słownika warszawskiego* (SW). Dalsze (po NKPP) dzieje omawianych jednostek frazeologicznych omawiam na podstawie *Słownika frazeologicznego języka polskiego* pod redakcją Stanisława Skorupki (SFS) i *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJPD), a w odniesieniu do czasów nam współczesnych – na podstawie *Słownika frazeologicznego współczesnej polszczyzny* Stanisława Bąby i Jarosława Liberka (SFWP), *Wielkiego słownika frazeologicznego PWN z przysłowiami* pod redakcją Anny Kłosińskiej, Elżbiety Sobol i Anny Stankiewicz (WSF), a także *Wielkiego słownika frazeologicznego języka polskiego* Piotra Müldnera-Nieckowskiego (SMN). Korzystam również ze słowników ogólnych języka polskiego pod redakcją Bogusława Dunaja (SWJP), Stanisława Dubisza (USJP) i Haliny Zgółkowej (PSWP).

Jedynym kryterium wyodrębniania materiału z tych bogatych zbiorów było kryterium tematyczne, natomiast elementem rozstrzygającym – istnienie w składzie związku wyrazowego komponentu *szewc*, daw. *szwiec*, lub przymiotnika *szewski*, daw. *szwiecki*. W NKPP zarejestrowano 59 połączeń wyrazowych spełniających ten warunek oraz 11 takich, w których wymienione komponenty występują w jednym z wariantów frazeologizmu. Większość odnotowanych jednostek jest wciąż czytelna nie tylko w warstwie przenośnej, ale także w dosłownej, genetycznej, choć niektóre z nich wymagają filologicznej interpretacji połączonej ze znajomością dawnych realiów. Ich analiza jako nośników pewnych treści i sposobów konceptualizacji świata wedle metodologii określanej mianem językowego obrazu świata (JOŚ)³ przyniesie dość rozbudowany obraz rzeczywistości rzemieślniczej pracy, której atrybutami są:

– charakterystyczne narzędzia – **szydło** ‘prosty lub zakrzywiony kolec metalowy, osadzony w trzonku, służący do robienia dziurek ułatwiających zszywanie materiałów, np. skóry, brezentu, także gruba igła [...]’⁴: *Po furmanie bicz zostanie, a po szewcu szydło* (I 584); **kopyto** ‘przyrząd szewski z metalu, twardego drewna lub tworzywa sztucznego w kształcie ludzkiej stopy, na którym szewc robi but, nadając mu odpowiedni kształt’: *Szewcze, pilnuj kopyta* (III 394), *kręci jak szewc kopytem* (III 392); **dratwa** ‘gruba nić z lnu lub konopi, impregnowana smołą lub woskiem, używana m.in. przez szewców i rymarzy’: *Szewc dratwę smoli, a kto inny za niego szyje* (III 394); **gnyp** ‘nóż szewski’⁵: *Szewski gnyp kraje chleb* ‘zawód szewski jest popłatny’ (III 395)⁶;

² Rozwiązanie skrótów i opis bibliograficzny znajdują się na końcu artykułu. W dalszym ciągu artykułu podawana w nawiasach lokalizacja bez skrótu słownika odsyła do NKPP.

³ Prezentację teoretycznych koncepcji oraz praktycznych zastosowań JOŚ w badaniach językoznawczych przynoszą liczne opracowania, m.in.: J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995, *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 2004; J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

⁴ Definicje znaczeń wyrazów podają na podstawie SWJP.

⁵ Definicja za: NKPP IV 188.

⁶ Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. 4, Warszawa 1903, s. 309.

- materiały, z jakich korzystał szewc – **skóra**: *Szwiec skóry, a krawcy igły pilnuje* (III 395), *kręci jak szewc skórą* (III 392), *Smolarz smołą, szewc skórąmi śmierdzi* (III 259); **smoła**: *przylepił się jak szewcka smoła* (I 369); *szewską smołą gęby jej nie zalepi* (I 621);
- gotowe wyroby, czyli efekt pracy – **buty**: *leci jak szewc z butami na jarmark* (III 393), *Szewc bez butów, krawiec w podartym ubraniu chodzą* (III 393); a także ich elementy **podeszwy**, **napiętki**: *Szwiec, kiedy się na skóry założy, tedy podeszwami wypłaca* (III 395), *Szewca po napiętce dosyć* (III 394).

Utrwalone połączenia wyrazowe dają także obraz zawodowych czynności szewca: szycia butów – *Nie chwałą szewca, który wielki but na małą nogę robi* (III 393), *Poznać szewca po kroju* (III 395), *Jaki szewc, takie i buty* (III 395), a także ich naprawy: *Inszy szwec, inszy kuszniarz, choć obadwa z skóry, tamten rzemieniem, a ten futry łata dziury* (III 392). W warunkach dawnej gospodarki rzemieślnicy trudnili się również zbytem swoich wyrobów, czego językowym śladem są paremie: *Nóg nie kupić, a za buty trzeba szewcowi płacić* (II 634), *leci jak szewc z butami na jarmark* (III 393). Niektóre związki wyrazowe ukazują warunki pracy szewców: *blady jak szewc* (I 109), *garbi się jak szewc* (I 597), *Smolarz smołą, szewc skórąmi śmierdzi* (III 259), a także ich sposoby na wyższy zarobek: *Tyle szewca zysku, co wyciągnie skóry w pysku* (III 395), *Szewc a krawiec – sługa boży, jednemu ukradnie, drugiemu przyłoży* (II 195).

Dawne przysłowia podpowiadały również, że patronem szewców jest święty Kryspian: *W świętego Kryspiniana każda szewczyzna pijana* (II 219). *Na świętego Kryspina szewc przy świecy poczyna*⁷ (II 219), ale modli się również do świętego Jacka: *modli się jak szewc do świętego Jacka* (I 812). Dowiemy się także, gdzie były największe skupiska szewców: *Kodeń na stu szewcach stoi*⁸ (II 98), *Drohojowscy panowie na trzystu szewcach*⁹ (I 497).

Oprócz frazeologizmów budujących obraz pracy rzemieślniczej mamy także takie, w których przeważają składniki emocjonalne i wartościujące o wyraźnie negatywnej aksjologii, co Stanisław Bystron wiąże z faktem, że szewstwem zajmowali się często ludzie słabsi, kalecy – tacy, którzy nie mogli wykonywać pracy wymagającej teźyzny fizycznej¹⁰. Z tego powodu osoby parające się tym rzemiosłem były często lekceważone lub wręcz wyszydzane, czego językowym świadectwem są związki wyrazowe: *Szewc to pierwszy po hyclu* (III 394), *Szewcy, krawcy nie ludzie* (III 394), *Szwiec a świnia to jedna rodzina* (III 395), *Mówiąc o szewcu powinno się mówić wprzód: najstodsze imię Jezus, a potem szewc* (III 393) – jak przed przekleństwem (III 393). Dla Juliana Krzyżanowskiego paremie te mają swoje źródła w starych antagonizmach między rzemieślnikami a ludnością miast¹¹, żywe również wśród

⁷ Imieniny świętego Kryspina przypadały 25 października.

⁸ Kodeń to miasteczko w Lubelskiem, gdzie mieszkało dużo rzemieślników, zwłaszcza szewców (NKPP II 98).

⁹ J. Drohojowski był właścicielem miasteczka Krokiewice, gdzie mieszkało wielu szewców (NKPP I 487).

¹⁰ S. Bystron pisze, że w społecznościach wiejskich i małomiasteczkowych szewców uważano za obywateli drugiej kategorii, zob. idem, *Przysłowia polskie*, Kraków 1933, s. 107–108.

¹¹ Przysłowie *Szewc to pierwszy po hyclu* odnosi się do faktu łupienia przez szewców zdechłych koni, co uważano za zajęcie bliskie hyclom, osobom wykonującym najbardziej po-

samych rzemieślników, zwłaszcza tej samej branży, o czym świadczą przysłowia: *Szewc szewca i garncarz garncarza robotę gani i spotwarza* (III 394), *Nieprzyjaciółmi sobie wszyscy rzemieślnicy* (III 128).

Ironiczny stosunek do przedstawicieli szewskiej profesji widoczny jest również we frazeologizmach: *wystroił się jak szewc na Boże Ciało* (III 332), *Szwiec a drabiny – będą nowiny* ‘gdy się przyśni szewc i drabina, wróżą kradzież’ (II 653).

Sporo związków wyrazowych utrwaliło społeczne sądy, zazwyczaj negatywne, na temat trybu życia i obyczajów osób wykonujących zawód szewca. Przede wszystkim uważano, że łatwo się denerwują (być może wynikało to z chęci dopasowania swojej pracy do życzeń klientów): *szewska pasja* (III 395), *U szewca i zawiadaka natura jednaka* (III 395), *klnie jak szewc* (II 73), *zły jak szewc* (III 905). Inną przywarą była skłonność do oszukiwania czy też raczej niedotrzymywania słowa: *Między rzemieślniki największy łgarze szewcy* (III 395), *kryje się jak szewc za firankami*¹² (II 218), ciekawość – *ciekawo jak szewc* (I 312). Szczególnie utrwalona cecha szewców to skłonność do pijaństwa: *Gdzie szewcy a furmani piją, tam najlepsze piwo* (I 945), *Szewc im lepszy majster, tym gorszy pijak* (III 394), *szewski poniedziałek* ‘absencja w pracy po dniu wolnym, kiedy nadużyło się alkoholu’ (III 395), *pije jak szewc* (II 857). Nieobce im były też inne nałogi: *zgrał się jak szewc* (I 731)¹³.

Związki wyrazowe z komponentem *szewc* obrazują także myśl, że każdy ma się zająć wyłącznie tym, do czego ma odpowiednie kompetencje, i nie powinien przyjmować innych obowiązków lub wypowiadać się na tematy niezwiązane z jego pracą: *Kiedy jesteś szewcem, nie chciej być burmistrzem* (III 392), *Szewcze, pilnuj kopyta* (III 394), *Szewca po napiętki dosyć* (III 394), *Nie orali szewcy roli i orać nie będą* (III 393).

Bogaty zasób analizowanych frazeologizmów może być znacznie rozszerzony, jeśli weźmiemy pod uwagę połączenia wyrazowe, w których jeden z komponentów nazywa składnik rzeczywistości kojarzony z pracą szewca. Rozbudowaną frazeologię ma między innymi wyraz *szydło*, z którym w NKPP odnotowano 41 połączeń wyrazowych¹⁴, w tym: *Nie zatai się szydło w worku* (III 421)¹⁵, *kręci się jak na szydle* (II 203), *siedzi jak na szydłach* (III 182), *Złotym szydłem wnet przekolesz* ‘za pieniądze wszystko załatwisz’ (III 896).

gardzany zawód, zob. J. Krzyżanowski *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurij przysłów polskich i diabelski tuzin z hakiem*, t. 2: *Od Niedźwiedzia do Żywca*, wyd. 4., Warszawa 1994, s. 219–220. Na niską społeczną ocenę zawodu szewca odzwierciedloną w polskich frazeologizmach zwracał uwagę również S. Skorupka w artykule *Idiomatyzy frazeologiczne w języku polskim*, [w:] *Славянская фразеология*, Moskwa 1958.

¹² Wyrażenie to odnosiło się do osób niesłownych.

¹³ Negatywny osąd obyczajów osób parających się szewstwem i innymi dziedzinami rzemiosła jest mocno utrwalony w wyrażeniach porównawczych innych języków, m.in. czeskiego, rosyjskiego, serbskiego i chorwackiego, zob. W. Wysoczański, *Nazwy zawodów...*, op. cit., s. 451; A. Radzik, *O pewnych typach frazeologizmów bachicznych w języku polskim i rosyjskim*, „Przegląd Rusycystyczny”, t. 6: 1983, z. 3–4, s. 173.

¹⁴ Liczba ta obejmuje 32 połączenia wyrazowe uznane w NKPP za inwarianty oraz 9 odnotowanych w wariantach chronologicznych przysłów. Nie wszystkie frazeologizmy z komponentem *szydło* odnoszą się wyłącznie do pracy szewca. Szydła były używane również przez innych rzemieślników, m.in. krawców, a także w przeciętnym gospodarstwie domowym. Najbardziej wyraźną cechą utrwaloną we frazeologizmach jest ostrość tego narzędzia.

¹⁵ Fraza ta znana jest współcześnie w postaci *Wyszło szydło z worka*.

Nazwa innego, charakterystycznego dla szewców narzędzia – *kopyto*, stała się również podstawą utworzenia związków wyrazowych (7 w NKPP), z których większość utrwała przenośne znaczenie tego wyrazu – ‘wzór, model, sposób ukształtowania’, na przykład: *na jedno kopyto* (I 142), *na swoje kopyto przerobić* (I 142), *Każdemu się trzeba swym kopytem mierzyć* (I 142), *ludzie starego kopyta* (I 379).

Zasób frazeologizmów związanych z pracą szewców dopełniają związki wyrazowe z komponentem *but* obrazujące ich podstawową w dawnych realiach czynność rękodzielniczą – szycie obuwia (obecnie jest to raczej naprawa): *buty komu szyć* (I 217), *Każdy sobie na buty okrawa* (I 218), *Muzykant, co kwinty do butów stroi* – ‘żartobliwie o szewcu’ (II 554).

Porównanie dawnego zasobu frazeologicznego do stanu współczesnego ukazuje wyraźną dysproporcję. We wszystkich branżach pod uwagę słownikach (SFS, SJPD, SFWP, WSF, SMN, SWJP, USJP, PSWP) notowane są dwa wyrażenia rzeczownikowe z komponentem *szewski*: *szewski poniedziałek*¹⁶ i *szewska pasja*¹⁷. Większość słowników notuje również dwa zwroty porównawcze z komponentem *szewc*: *kląć jak szewc* (oprócz SFS) i *pić jak szewc* (oprócz SFWP, USJP, WSF), oraz jedno przysłowie *Szewc bez butów chodzi* (oprócz SFWP i SWJP)¹⁸. Większy zasób związków wyrazowych znajdziemy w SFS i w PSWP: *leci jak szewc z butami na jarmark* (SFS, PSWP), *Pilnuj (patrzaj), szewcze, kopyta* (SFS, PSWP), *Szewc dratwy, krawiec igły powinien pilnować* (SFS, PSWP), *mistrz od dratwy i pocięła* (SFS), *kręci jak szewc skórą* (PSWP), *Nie chwałą szewca, który wielkie buty na małą nogę robi* (PSWP). Związek *ciągnąć jak szewc skórę* ‘mówić powoli’ notuje jako jedyny SMN z kwalifikatorem *przestarzały*. Wymienione połączenia wyrazowe (notowane wyłącznie w SFS, PSWP i SMN) nie funkcjonują już w czynnym słownictwie użytkowników polszczyzny, o czym można się przekonać, sprawdzając korpusy tekstowe oraz korzystając z wyszukiwarki internetowej¹⁹. Wyjątkiem jest przysłowie *Pilnuj (patrzaj) szewcze, kopyta*, które wciąż możemy spotkać w różnego typu tekstach²⁰.

Większość związków wyrazowych z omawianego kręgu tematycznego należy jednak do „frazeologii recesywnej”²¹, przy czym zmiany, jakim ulegał zasób oma-

¹⁶ W słowniku Skorupki (II 274) zanotowano także wariant tego frazeologizmu: *szewskie święto*.

¹⁷ Frazeologizm *szewska pasja* – w zależności od przyjętych w danym słowniku założeń – jest notowany jako odrębne wyrażenie (SFS, SJPD, SWJP, USJP, SMN) albo jako składnik zwrotów *doprowadzać kogoś do szewskiej pasji* (SFWP), *ogarnia kogoś szewska pasja* (SFWP, SMN) lub *wpadać w szewską pasję* (SMN).

¹⁸ Brak tego związku wyrazowego w SFWP wynika z przyjętej tym słowniku koncepcji traktowania przysłów jako samodzielnych tekstów, nienależących do frazeologii.

¹⁹ Podane frazeologizmy znajdują się jako cytaty w elektronicznych zbiorach przysłów, ale nie występują w tekstach, które dokumentowałyby ich użycie w „żywym” języku.

²⁰ Jako przykład funkcjonowania tego przysłowia we współczesnej „żywej” polszczyźnie może służyć tekst Andrzeja Fąfary, dziennikarza „Rzeczpospolitej”, który użył go jako tytułu artykułu, a także w jednym ze zdań: *Dlatego apeluję do redaktora Smokowskiego: pilnuj, szewcze, kopyta*, 22.12.2009, <http://blog.rp.pl/fafara> (dostęp: 10.03.2011).

²¹ Na potrzebę opracowania „frazeologii recesywnej” zwracał uwagę Wojciech Chlebda, charakteryzując zmiany, jakim uległ zasób frazeologizmów w XX wieku, zwłaszcza w ostatnich dekadach, zob. idem, *Frazeologia polska minionego wieku*, [w:] *Polszczy-*

wianych związków wyrazowych w historii polszczyzny, mają charakter nie tylko ilościowy. Rozbudowany dawniej językowy obraz jednej z bardziej znanych rzemieślniczych specjalności został współcześnie znacznie uproszczony i sprowadzony do kilku stereotypowych cech, w większości o negatywnych konotacjach. Jedynie przysłowie *Szewc bez butów chodzi* jest względnie neutralne i ukazuje raczej pewną niezaradność życiową, niekoniecznie ocenianą negatywnie. Z naszego słownictwa zniknęły lub odchodzą w zapomnienie związki wyrazowe zawierające składniki poznawcze dotyczące samej istoty zawodu, pozostały zaś te, które utrwalają negatywny osąd i mają wartość poznawczą jedynie w odniesieniu do sfery obyczajowej, z tym że jest to poznanie dużo bardziej uproszczone i jednostronne w stosunku do dawnych etapów rozwoju polszczyzny.

Obraz rzemieślniczej pracy w pewnym stopniu przechowują współcześnie połączenia, których członami są leksemy nazywające elementy rzeczywistości z nią związanej. Współczesne słowniki (SFS, SJPD, SFWP, WSF, SMN, SWJP, USJP) odnotowują wprawdzie frazeologizmy: (*robić, zrobić coś*) *na jedno kopyto, przerobić / przemienić na swoje / własne kopyto, wyszło / wylazło szydło z worka* (oprócz SFWP), *uszyć komu buty*, ale rozwój cywilizacyjny sprawił, że dla niektórych, zwłaszcza młodszych użytkowników polszczyzny, przytoczone związki są czytelne jedynie w warstwie przerośnej, ich motywacja natomiast została zatarta²². Szerszych badań wymaga zatem problem, czy frazeologizmy bez komponentu stanowiącego nazwę zawodu mogą być w ogóle obecnie traktowane jako nośniki znaczeń odzwierciedlających realia jakichkolwiek profesji²³.

Zmiany w zasobie frazeologizmów, a także w obrazie świata przez nich budowanym widoczne są nie tylko w porównaniu stanu obecnego z dawnym, ale również w rozwoju poszczególnych połączeń wyrazowych. Znane współcześnie jednostki o silnie spetryfikowanym statusie są rezultatem procesów, w których można wskazać tendencje wspólne dla większości frazeologizmów w ogóle, ale też charakterystyczne wyłącznie dla tych zawierających komponent „zawodowy”. Spróbujmy pokazać je na przykładzie dziejów kształtowania się przysłowia *Szewc bez butów chodzi*.

Wskazanie jednostki wyjściowej frazeologizmu, o czym wielokrotnie pisano w literaturze przedmiotu²⁴, nie jest rzeczą prostą. Uznawana za podstawowe

zna XX wieku. *Ewolucja i perspektywy rozwoju*, red. S. Dubisz, S. Gajda, Warszawa 2001, s. 160.

²² Przekonałam się o tym, przeprowadzając krótką ankietę w jednej z grup studenckich. Większość studentów przyznała, że znane są im związki *na jedno kopyto* i *Wyszło szydło z worka* w znaczeniu globalnym, ale nikt nie potrafił poprawnie wyjaśnić ich motywacji: wyraz *kopyto* kojarzono wyłącznie ze znaczeniem ‘zrogowaciała część nogi niektórych zwierząt, np. koni’, natomiast znaczenie wyrazu *szydło* znały zaledwie dwie osoby na prawie trzydziestoosobową grupę.

²³ Jest to jeden z przykładów egzemplifikujących zjawisko wymiany materiału językowego spowodowane postępowaniem cywilizacyjnym, zob. I. Bajerowa, *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*, Kraków 1980, s. 38–51.

²⁴ Problematyka wariantywności związków frazeologicznych, w tym ustalanie jednostki wyjściowej oraz inwariantu jednostki frazeologicznej, była wielokrotnie omawiana. Za podstawowe kryterium ustalania wariantów frazeologicznych przyjmuje się bezdysku-

kryterium wariantywności związków wyrazowych tożsamość znaczeniowa w odniesieniu do omawianego przysłowia mieści się w formule 'ktoś nie jest w stanie zapewnić sobie tego, co sam wytwarza / czym sam się zajmuje'. Znaczenie to było w historii polszczyzny obrazowane poprzez dwie sytuacje mające związek z pracą rzemieślników: używanie własnych wyrobów gorszej jakości: *U krawca zawsze ma być zdarta suknia, a u szewca dziurawy but* (Rys, podobnie Kn, SL, Ad, SW, NKPP) albo ich zupełnego braku: *Szewc bez butów chodzi* (SWil, Ad, SW, SFS, SJPD, USJP, PSWP, WSF, SMN). Podobna conceptualizacja poprzez dwojaki, ale bliskie sobie obrazowanie występuje w wielu innych językach, na przykład czes. *Nejhorší boty u ševce*²⁵, ukr. *На те вин і кравець, щоб подертий жупан носити*, ros. *Портной без кафтана сапожник без сапогов*, niem. *Der Schuster trägt immer die schlechtesten Schuhe*²⁶, ang. *It is a case of a cobbler without shoes*, hiszp. *En casa del herrero, cuchillo de palo*, franc. *Les cordonniers sont toujours les plus mal chaussés*. Dodajmy, że funkcjonuje jeszcze trzeci sposób obrazowania: 'żona lub dzieci rzemieślnika nie mają wyrobów, które wytwarza głowa rodziny', por. czes. *Kovářova kobyla a ševcova žena chodí bosy*, ang. *The shoemaker's wife is the worst shod, None more bare than the shoemaker's wife and the smith' mare, The tailor's wife's worst clad* 'żona krawca jest najgorzej ubrana', niem. *Die Frau des Schusters trägt selten ganze Schuhe*. Odpowiednikiem tych przysłów w języku polskim jest fraza cytowana w NKPP pod hasłem *kowal* (II 172): *Kowalowa kobyla a szewcowa baba chodźm jednako*.

Mamy więc do czynienia z internacjonalizmem frazeologicznym, którego tożsamość wynika może nie tyle z kontaktów między językami, ile z podobieństwa doświadczeń w społecznościach nimi się posługujących. W historii polszczyzny były realizowane głównie dwa pierwsze sposoby obrazowania, w dwóch podobnych konstrukcjach leksykalno-gramatycznych, których element wspólny stanowiły nazwy zawodów rzemieślniczych oraz nazwy najczęściej kojarzonych z nimi wyrobów czy też obiektów pracy. To właśnie te człony podlegały w historii języka najsilniejszej wariacji: materiał słownikowy potwierdza wymiennosć następujących leksemów: *krawiec* kojarzony ze *spodniami, suknią, surdutem, ubraniem, galotami; szewc* – z *butami / gw. skórznie; kowal* – z *siekierą; garncarz* z *czerepem* 'dziurawym

syjnie tylko tożsamość znaczeniową, pozostałe kryteria, m.in. tożsamość (lub podobieństwo) obrazowania, stałość składu leksykalnego oraz nacechowania stylistycznego, są już dyskusyjne. Zarówno w doborze kryteriów, jak też ich hierarchii oraz szczegółowej interpretacji istnieją spore rozbieżności, zob. m.in. E. Kozarzewska, *Typy alternacji w związkach frazeologicznych*, „Prace Filologiczne”, t. 19: 1969, s. 179–184; K. Giułumanc, *Odmianki frazeologiczne w polskim języku literackim*, „Prace Filologiczne”, t. 17: 1977, s. 299–307; A.M. Lewicki, *Problemy metodologiczne wariantywności związków frazeologicznych*, [w:] *Stażność i zmienność związków frazeologicznych*, red. A.M. Lewicki, Lublin 1982, s. 37–46; D. Buttler, *Pojęcie wariantów frazeologicznych*, [w:] *Stażność i zmienność związków frazeologicznych*, red. A.M. Lewicki, Lublin 1982, s. 27–35; A. Jawór, *Homo scribens i homo legens w polskim słownictwie i frazeologii*, Katowice 2008, s. 95–117.

²⁵ Przykłady z czeskiego i ukraińskiego podają za: L. Danilenko, *Концепт ремесло...*, op. cit., s. 181.

²⁶ Na podobieństwo obrazowania i wartościowania we frazeologizmach niemieckich i rosyjskich wskazywał L. Riazanowski w artykule *Названия профессий...*, op. cit., s. 123, skąd pochodzą cytowane wyżej przykłady.

garnkiem' (*Garncarz w czerepie jeść warzy*, I 601), a także nazwy ogólnej (hiperonimu) *rzemieślnik* powiązanej jednak z nazwą konkretnego wyrobu – *sukniq*: *Rzemieślnik w najgorszej sukni chodzi* (III 129). Wariacji podlegały także poboczne człony przysłowia, na przykład określenia dotyczące złej jakości wyrobów rzemieślniczych (*najgorsze buty*, *siekiera*, *suknia*; *dziurawe*, *podarte buty*, *zdarta suknia*). Skład przysłowia bywał również dopełniany członami stanowiącymi wykładniki uogólnienia stereotypowych sądów²⁷: *Najczęściej sam szewc bez butów chodzi* (Swil), *Wszyscy szewcy chodzą bez butów* (Ad), *Szewc zawsze w podartych butach chodzi* (Ad), *U krawca zawsze ma być zdarta suknia, a u szewca dziurawy but* (Rys).

W najdawniejszych zbiorach zostały udokumentowane postaci z charakterystyczną dla wielu przysłów binarnością składniową i semantyczną²⁸, powodującą wzmocnienie obrazowanych treści: *U krawca ma być zdarta suknia, a u szewca dziurawy but* (Rys), *Najgorsze buty u szewca, siekiera u kowala* (Kn). Dwa człony składniowe jednego z wymienionych wyżej wariantów przysłów były także traktowane jako odrębne całości, niejako ucięte²⁹ w stosunku do pełnej wersji: *Najgorsze buty u szewca, Najgorsza siekiera u kowala* (SL, Swar), przy czym jedna jest traktowana jako synonimiczne objaśnienie drugiej.

Ad notuje warianty zrymowane dla drugiego typu obrazowania: *Szewc chodzi bez buta, krawiec bez surduta; Szewcy chodzą bez butów, krawcy bez surdutów*, za wariant podstawowy uznając jednak formę krótszą: *Szewc bez butów chodzi*. Binarne postaci jako inwariantne przyjęto w NKPP pod hasłem *kowal*: *U kowala brak siekier, a u szewca butów* (II 173), i pod hasłem *szewc*: *Szewc bez butów, krawiec w podartym ubraniu chodzą* (III 393). Ze słowników współczesnych taką postać odnotowuje PSWP, podając również wariant rymowany *Szewcy chodzą bez butów, krawcy bez surdutów*, oraz krótszy, jednocłonowy. Pozostałe słowniki (SJPD, SFS, WSF, USJP, SMN) przyjmują tylko krótką formę, niejako uciętą w stosunku do tych wymienianych wcześniej, dopuszczając jedynie wariantywność szyku – w SMN *Szewc (bez butów chodzi / chodzi bez butów)*.

Słownikowa egzemplifikacja, a także krótki przegląd użyć omawianego przysłowia w korpusach tekstowych i poprzez wyszukiwarke internetową pozwala wysnuć wniosek, że to właśnie ten wariant (krótszy) jest najsilniej ustabilizowaną postacią przysłowia we współczesnej polszczyźnie. Nie przetrwały próby czasu warianty dłuższe ani te z inną nazwą zawodu (*krawiec*, *kowal*), jest to więc obecnie jedyny związek realizujący znaczenie, o którym była mowa wyżej. Niezmienne w ciągu dziejów pozostało nacechowanie stylistyczne omawianych połączeń wyrazowych – ich przynależność do polszczyzny potocznej nie budzi wątpliwości.

Tendencje ujawnione w procesie kształtowania się współczesnej postaci znanego przysłowia są charakterystyczne dla innych połączeń wyrazowych z tego

²⁷ Wykładniki te we frazeologizmach są zazwyczaj niejawne, zob. J. Bartmiński, *Stereotypy językowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 369–370.

²⁸ Zob. D. Bralewski, *Czy przysłowie jest jednostką języka?*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, red. A.M. Lewicki, t. 7, Lublin 2005, s. 20.

²⁹ Struktury ucięte jako jedną z form alternacji frazeologicznych omawia E. Kozarzewska, *Typy alternacji...*, op. cit., s. 183.

kręgu tematycznego. Jest to przede wszystkim typ wariantowości polegający na podobieństwie obrazowania pozostającego w sferze zawodowej aktywności człowieka. Wymienność podstawowych członów ograniczona jest głównie do grupy leksemów połączonych relacją kohiponimii w stosunku do hiperonimu *rzemieślnik*, również występującego jako zamiennik, na przykład *Szewc im lepszy majster, tym gorszy pijak* (III 394) – *Czym lepszy rzemieślnik, większy pijanica* (II 127); *szewski poniedziałek* (III 395) – *murarski poniedziałek* (II 1017). Wyrażenie porównawcze *klnie jak szewc* (II 73) ukształtowało się dopiero w XX wieku, wcześniejsze zapisy słownikowe (pod hasłem *kląć* w NKPP II 73) egzemplifikują użycie w ramach członu porównawczego nazw różnych zawodów: *klnie jak furman, jak rybak na wodzie, jak dorożkarz*, lub innych wyrazów charakteryzujących człowieka, na przykład *jak niechrześcijanin, jak góral*. W niektórych wariantowość tego typu jest bardzo rozbudowana, na przykład przysłowie *Sprawa jak w Osieku: kowal zawinił, a ślusarza powiesili* (II 743) występowało w historii polszczyzny w kilkudziesięciu wariantach, w których komponentami były nazwy wielu zawodów: *krawiec, kołodziej, stelmach, ślusarz*, w tym także *szewc*: *Opacznie za kowala szewca powieszono*. Zanim ukształtowała się forma znanego dziś zwrotu *Dzielić skórę na niedźwiedziu* (SFWP), funkcjonowało wiele połączeń wyrazowych, w których znaczenie ‘dzielić przedwcześnie zyski’ było konceptualizowane na większym poziomie konkretności, przejawiającej się w użyciu nazw zawodów: *Jeszcze skóra na baranie, a już kuśnierz pije na nią / szewc pije na nią* (w innych wariantach m.in.: *rzeźnik, masarz, owczarz*). Jeden z wariantów wiąże się również z pracą szewca: *Jeszcze skóra na wole, a już buty szyją* (III 213).

Cytowane wyrażenia pokazują, że połączenia wyrazowe, których komponentem była nazwa zawodu, tworzyły w dziejach polszczyzny rozbudowaną grupę o szczególnej semantyczno-leksykalnej więzi, obrazującej z jednej strony specyfikę każdego zawodu, z drugiej – podobne ich postrzeganie przez językową społeczność. Zredukowanie wariantowości w polszczyźnie współczesnej wiąże się zarazem z uproszczeniem tego obrazu.

Drugą tendencją, charakterystyczną również dla wielu innych paremii, jest wspomniana binarność obrazowa (a tym samym składniowa), w której członami podstawowymi są nazwy zawodów. Podwójny plan wyrażania służy wzmocnieniu planu treści poprzez ukazanie podobieństwa sytuacji, jak w omawianym wyżej przysłowiu *Krawiec bez surduta, a szewc bez buta*, albo przeciwnie – uwydatnieniu różnic, a tym samym podkreślaniu swoistości każdego zawodu, na przykład *Szwiec skóry, a krawiec igły pilnuje* (III 395), *Szewc do skóry, a rzeźnik do mięsa* (III 394). Obrazowanie może być zwielokrotnione: *Po furmanie bicz zostanie, po kowalu trypy, po mularzu kielnia, a po chłopie cepy* (I 584).

Trzecią charakterystyczną cechą wartą podkreślenia jest internacjonalizm wielu spośród omawianych połączeń wyrazowych.

Rzemieślnikami miasta (rzeczypospolite) stoją (III 129) – przysłowie zanotowane już przez Knapkiego w XVII wieku – dobitnie obrazuje rolę, jaką w dawnych realiach odgrywały osoby zajmujące się rękodziełem. W Krakowie w XVI wieku funkcjonowało ponad 30 cechów rzemieślniczych, z których każdy reprezentował jedną lub kilka specjalności. Tylko część z nich przetrwała do dziś, postęp cywilizacyjny zaś sprawił, że przedstawiciele tych zawodów jest coraz mniej, zmienił się także znacząco sposób ich pracy. Przysłowie cytowane wyżej stało się z przyczyn

pozajęzykowych archaizmem, podobny los spotkał wiele innych połączeń wyrazowych, których komponentem była nazwa jednej ze specjalności rzemieślniczej lub wyraz semantycznie związany z pracą rękodzielniczą. Sądzę, że ze względu na bogactwo treści, zawarty w nich obraz dawnej rzeczywistości, a także nieodwracalność zmian zubażających ich zasób, nieswobodne połączenia wyrazowe związane z zawodową aktywnością człowieka warte są całościowego opracowania.

Rozwiązanie skrótów

- Ad – S. Adalberg, *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa 1889–1894.
- Kn – G. Knapski, *Thesauri Polonolatinograeci Gregorii Cnapii [...] Tomus tertius. [...] Adagia Polonica [...]*, Kraków 1632.
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, t. 1–4, Warszawa 1969–1978.
- PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
- Rys – S. Rysiński, *Proverbiorum polonicorum a Salomone Rysinio collectorum. Centuriae decem et octo*, Lubeka 1618.
- SFS – S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, wyd. 5., Warszawa 1987.
- SFWP – S. Bąba, J. Liberek, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2002.
- SJPD – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
- SMN – P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego. Wyrażenia, zwroty, frazy*, Warszawa 2004.
- Swar – *Słownik języka polskiego*, [tzw. *Słownik warszawski*], red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- Swil – *Słownik języka polskiego*, [tzw. *Słownik wileński*], red. A. Zdanowicz, Wilno 1861.
- SwJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. S. Dunaj, Warszawa 1996.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.
- WSF – *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2005.

***Szewc bez butów chodzi* [literally: Cobbler Has no Shoes]:
Traditional Crafts in Polish Idioms and Proverbs**

Abstract

The comparison of old and contemporary idioms which contain lexemes *szewc* or *szewski* [cobbler, cobbler's] demonstrates the essential traits in the development of Polish phrasology connected with crafts and craftsmanship. Their analysis shows that many idioms disappear as the picture of professional activities they convey is deemed too simplistic. On the other hand, the linguistic history of the proverb *szewc bez butów chodzi* illustrates the most characteristic features of craft-related idiomatic language (i.e. variants based on the similar depictions of craft works, interchangeability of trades, internationalism).